GAZETA KRAKOWSKA

Nro 40.

z KRAKOWA dnia 18 MAJA 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.

UWAGI

Wyiaśniaiące Deklaracyią w przeszłey Gazecie umieszczoną.

Gabinet Rossyyski przytoczył w swey deklaracyi z dnia dzisieyszego, iako żażalenie przeciwko Porcie Ottomańskiey: zatrzymanie okrętów pod banderą Rossyyską, przeszkody stawiane im w przebywaniu Bosforu, zabór ich ładunków, przyniewolenie dowódców do oddania tychże ładunków za samowolnie ustanowioną cenę, gwałtowne wypędzenie poddanych i kupców Rossyskich z wszystkich ziem podległych panowaniu Porty.

Postępki te są iawnemi uchybieniami wyrazom traktatów, i niszczą nayważnieysze artykuły układów, pomiędzy Rossyią i Portą. Dostateczną będzie umieścić tu ich osnowę, aby okazać, iak dalece zostały zgwałcone.

1) *Zatrzymanie okrętów pod banderą Rossyyską.*

„Wysoka Porta dozwala statkom kupieckim Rossyyskim wolney żeglugi z morza Czarnego do morza Białego, i odwrotnie. (Art: 11 traktatu w Kainardże.)

„Wysoka Porta dozwala zupełnie wszystkim poddanym Rossyskim wolney żeglugi po morzach, wodach, po Dunaiu i wszędzie, gdzieby żegluga i handel przypadały poddanym Rossyyskim. (Art: 1 trakt: handlowego roku 1783.)

„Okręty pod banderą Rossyyską będące *nie powinny ulegać żadnemu zatrzymaniu* lub przeglądaniu, iakiemibykolwiek towarami były ładowane. (Art: 30 tegoż traktatu.)

2) *Przeszkody stawiane okrętom Rossyyskim w żegludze przez Bosfor.*

„Zgodzono się, iż wszystkie statki kupieckie pod banderą Rossyyską *wolno płynąć mogą przez kanał Stambulski*, z morza Czarnego do morza Białego, i odwrotnie. (Atr: 30 trakt: handlowego z roku 1783.)

„Wysoka Porta przyrzeka ściśle dochować wszystkich warunków wspomnionego traktatu handlowego, znieść wszystkie zakazy przeciwne wyraźnemu brzmieniu iego warunków, *nie stawiać żadnych przeszkod wolney żegludze statków kupieckich, płynących pod banderą Rossyyską, po wszystkich morzach i wodach* Państwa Ottomańskiego, *bez żadnego wyiątku*. (Atr: 7 umowy Akermańskiey.)

3) *Zabór ładunków.*

„Statki kupieckie Rossyyskie *nie powinny bydź przyniewalane do wyładowania*

owych towarów, ani w Stambule, ani w innem iakiem mieyscu. (Atr: 31 trak: handl: z roku 1783.)

„Gdyby się zdarzyło, że okręty byłyby ładowane żywnością, przeznaczoną do przewiezienia z Rossyi do innych kraiów niepodlegaiących panowaniu Porty, lub gdyby przewozić miały żywności z kraiów wspomnionych do kraiów. Państwa Rossyyskiego, byle te żywności nie były z kraiów Państwa Ottomańskiego, okręty te *nie powinny ulegać żadnym przepisom kraiowym, lecz będą wolne przebywać mogły kanał Stambulski.* (Art: 35 traktatu handlowego roku 1783.)

4) *Przyniewolenie dowodców, okrętów Rossyyskich do oddawania ładunków za samowolnie ustanowioną cenę.*

„Wysoka Porta obowiązuie się *nie przymuszać* kupców Rossyyyskich do *przedawania lub kupowania towarów przeciwko ich własney woli.* (Art: 7 traktatu handlowego z roku 1783.)

„W skutek brzmienia Art: 30 i 35 wspomnionego traktatu (trak: handl: z r. 1783), zabezpieczaiącego wolną żeglugę przez kanał Stambulski okrętom kupieckim Rossyyskim obciążonym żywnością lub innemi towarami i płodami Rossyi, lub innych kraiów, niepodległych panowaniu Porty, równie *iak wolne zarządzenie temiż żywnościami, towarami i płodami.* — Wysoka Porta przyrzeka, i t. d. (Atr: 7 umowy Akermańskiey.)

5) *Gwałtowne wypędzenie poddanych i kupców Rossyyskich z wszystkich ziem podległych panowaniu Porty.*

„Obadwa Państwa pozwalaią kupcom zatrzymać się w ich kraiach przez czas tak długi, iakiego wymagać będą ich interessa. (Art: 11 traktatu w Kainardże.)

„Wolno będzie każdemu handluiącemu Rossyyaninowi podróżować, mieszkać i zostawać w kraiach Porty, pod szczególną opieką swego rządu tak długo iakby tego wymagały iego korzyści handlowe. (Art: 1 traktatu handlowego z roku 1783.)

„Wysoka Porta przyrzeka, iż dozwoli korzystać Kapitanom okrętowym, i w ogólności wszystkim poddanym Rossyyskim z swobód, praw i zupełney wolności handlowey warowaney w traktatach pomiędzy obudwoma Mocarstwami zawartych. (Art: 7 umowy Akermańskiey.)

Zniszczywszy wszystkie przywileie poddanych Rossyyskich, handlu i bandery Rossyyskiey; Porta przyrzekła natychmiast uiścić trzecią część ceny, którą sama położyła na zabrane ładunki, a późniey resztę dopłacić; lecz tymczasem kazała przobić monetę, a tą którą w obieg puściła, okazała się blisko o 30 na 100 mnieyszey wartości.

Do czynów tych, gabinet Cesarski przyda kilka innych ściągaiących się do ostatnich układów Rossyi z Persyią.

W roku 1821, gdy Porta nayważnieysze dawała powody do użalania wiekopomnemu Cesarzowi Alexandrowi, gdy poróżnienie się tych dwóch Mocarstw zdawało się bliskiem, Persyia wydała woynę Turcyi: Rossyia, daleka od korzystania z wypadku, który dla iey sprawy tyle mógł bydź zyskownym, daleka od wspierania lub zachęcenia Persyi, oświadczyła, iż nietylko nie sprowadziła kroków nieprzyiącielskich, lecz nawet życzy sobie szybkiego ich zaprzestania. W roku 1828, pomyślne układy miały pogodzić dwory Teherański i Petersburgski: gdy tymczasem Turcyia, przez pośrednictwo Baszy Vanu, uprzedziła Persyią o bliskiem wybuchnieniu woyny pomiędzy Rossyią i Portą, nakłoniła ią do niezawierania z nami traktatu, i zapowiedziała nadesłanie woysk Ottomańskich. Dwey inni Baszowie w tychże stronach, Karsu i Achulcyku, zostali za to złożeni z urzędów, iż przed ogłoszeniem Hatti-

szerifu żyli w dobrem porozumieniu z naczelnym dowódcą woyska Rossyyskiego.

Nadmieniamy ieszcze, iż Porta oskarża Rossvią o iawną nienawiść Islamizmu; miliony Muzułmanów publicznie, i w zupełney spokoyności wyznawaią wiarę swych przodków, wśród Państw Jego Cesarskiey Mości. Żadna zawada nie ogranicza tey ich wolności; żaden przepis nie przeszkadza im wykonywania wszelkich obrządków religiynych.

Niemniey użyteczną także będzie rzeczą ogłosić tu list pisany w dniu 12 Grudnia 1827 r. przez Wielkiego Wezyra do Hrabiego Nesselrode, i odpowiedź, iaką Podkanclerzy z rozkazu Cesarza Jmci udzielił. Pierwszy z tych aktów dowodzi, iłe nas Porta zapewniała o spokoynych swych zamiarach, w tey nawet chwili, kiedy ogłosiła Hattiszerif z dnia 20 Grudnia 1827; drugi, iak Rossyia, choć iuż przymuszona do wydania woyny, podaie sposób skrócenia iey, przez szybkie przywrócenie pokoiu.

Tłumaczenie dosłowne listu Wielkiego Wezyra do Hrabiego Nesselrode pod dniem 23 miesiąca dżemaziulewel 1243 (30 *Listopada* (12 *Grudnia*) 1827)

Nasz wielce dostoyny
i wielce ukochany przyiacielu!

Wynurzaiąc życzenia o zachowanie waszego zdrowia i utrzymanie waszych przyiaznych chęci, donosiemy wam, że, w skutek umowy zawartey szczęśliwie w Akermanie między Wysoką Portą i Dworem Rossyyskim, która ustaliła i wzmocniła stosunki wzaiemney przyiaźni, — wielce szlachetny Ribeaupierre, przybywszy do Stambułu w charakterze nadzwyczaynego Posła i pełnomocnego Ministra Dworu Cesarskiego, przełożył Jego Wysokości Sułtanowi, na uroczystem posłuchaniu, ze zwykłym obrzędem, list Nayiaśnieyszego Cesarza, i oddał także w nayważszym Wezyracie swoie listy wierzytelne, doznaiąc, przy tey sposobności, nayłaskawszego przyięcia, z względami i czcią, iakiey wymagaią przyiazne i spokoyne usposobienia, istnące wzaiemnie. W czasie dopełnienia tych formalności, zaymowano się staraniem, ażeby przyzwoicie postępowały bieżące interessa zostaiące w styczności z warunkami zawartych traktatów, iako i urządzeniem różnych innych przedmiotów; gdy wtem, przedstawiono Wysokiey Porcie, z naleganiem, niektóre szkodliwe i obce traktatom wnioski, względem których Porta Ottomańska, w postanowionych oświadczeniach i naradach, iuż dała była poznać swoie otwarte i szczere odpowiedzi, zasadzone na prawdzie i prostocie. Obowiązywała ona kilkakrotnie i wzywała ostatecznie wspomnionego, Ministra, żeby przesłał Dworowi Cesarskiemu mocne przyczyny konieczności i prawdziwe pobudki, które nią powodowały, i oczekiwał przybycia słusznych odpowiedzi; lecz ten Minister, nad wszelkie spodziewanie, nie maiąc względu na prawa rządów i obowiązki Reprezentanta, nie chciał sprawiedliwego podać ucha wystawionym przez Wysoką Portę przyczynom, i gotuiąc się, bez powodu, do opuszczenia Stambułu, zaż dał na to zezwolenia. Jest zaś rzeczą niezawodną, że gdy wysłanie i pobyt w Stambule Reprezentantów Mocarstw przyiaznych, ma iedynie na celu utrzymanie i wykonanie traktatów, — przeto, chcieć tak opuszczać stolicę wznosząc podobne rozprawy, obce traktatom, iestto działać wbrew prawom narodów.

Z względu na tę uwagę, oświadczono wspomnionemu Ministrowi ostatecznie: że, w razie gdyby od swego Dworu był upoważniony do opuszczenia w ten sposób Stam-

bufu, niech zechce oddać Wysokiey Porcie notę, którąby wyiaśniała przepisany mu powód odiazdu i służyła za akt wypełniaiący przez to formalność praw dotyczących; lecz uchylił się zarówno i od tego środka, tak, iż rodzay poleceń nie mógł bydź wolny od powątpiewania. Na to, Wysoka Porta widziałą się, ze swey strony, znagloną do obrania średniey drogi między zezwoleniem na odiazd i jego odmówieniem, i wspomniony Minister samowolnie opuścił Stambuł i odpłynął. W skutku tego, ninieyszy list przyiacielski iest napisany i posłany, ażeby JW. Panu dać powyższą wiadomość.

Gdy, za iego odebraniem, dowiecie się, że Wysoka Portą, po wszystkie czasy, iedynie chce i pragnie utrzymać pokóy i dobre porozumienie i że zdarzenie w mowie będące nastąpiło iedynie przez czyn wspomnionego Ministra, — spodziewamy się, że w każdey okoliczności przyłożycie starania do wypełnienia obowiązków przyiaźni.

List Podkanclerzego Hrabiego Nesselrode do Wielkiego Wezyra.

Nader dostoyny Wezyrze!

Odebrałem i przedstawiłem Cesarzowi Jmci list, który Wysokość Waszą raczyłeś pisać do mnie 12 Grudnia 1827. Gdyby dostoyny Pan móy odwlekaiąc odpowiedź, nie był chciał zostawić Wysokiey Porcie czasu do złagodzenia opłakanych postanowień, — byłbym otrzymał rozkaz odpowiedzieć Wysokości Waszey tegoż dnia, kiedy odebrałem iego poselstwo; iż Ministerstwo Ottomańskie wielki błąd popełniło, sądząc, że postępowanie Posła Rossyyskiego w Stambule nie będzie wyraźnie, i we wszystkiem, przez Cesarza Jmci potwierdzone. Wysokiey Porcie nie mogło bydź tayno, iż P. de Ribeaupierre nie przestał, w sprawie Grecyi działać podług wyraźnych rozkazów swego Monarchy, — gdyż miała udzielone sobie warunki, które, w tym względzie miały kierować postanowieniami trzech Dworów, i ponieważ Poseł Rossyyski oświadczył urzędownie, iż iest organem chęci i życzeń Cesarza. Wysoka Porta nie mogła również się mylić względem prawdziwych pobudek do wniosków o uspokoieniu Grecyi iey poczynionych, ponieważ iey przedstawiono; iż dążeniem ich było, przywrócić w tym kraiu pokóy, dla bezpieczeństwa handlu i spokoyności Europy nieodzownie potrzebny, na zasadach, które nie uymuiąc całości państwa Ottomańskiego, zmieniaiąc tylko postać dawnych praw iego, podawałyby mu wielkie korzyści polityczne, sposoby wewnętrzney pomyślności, i wynagrodzenia pieniężne za nieuciążliwe wcale zezwolenia, na któreby przystało. Wyłożywszy tak mocne rozważenia we wszystkich swych rozmowach z Ministrami Tureckiemi, i we wszystkich swych notach urzędowych i poufałych, — Poseł Rossyyski nie miał żadney potrzeby zbierać ie w nowem przedstawieniu, którego od niego, równie bez przyczyny, iak bez celu żądano. Znał on z resztą postanowienia i zamysły Jego Cesarskiey Mości; znał także odmowne odpowiedzi Wysokiey Porty. Nie mógł więc w wydarzonym przypadku, zezwolić na oczekiwanie instrukcyy, które powinien był uważać iako zupełnie zbyteczne. W położeniu, w iakiem go Wysoka Porta sama stawiła, nie pozostawało mu iak tylko, opuszczaiąc Stambuł, ocalić godność swego Dworu; dać rządowi Sułtana Jegomości zbawienną przestrogę, zostawić mu czas do rozważania otaczaiących go niebezpieczeństw, i oddalenia zgubnych rad namiętności. Cesarz Jmć z głębokim widział żalem, iż Wysoka Porta, zamiast cenienia tey

wyraźnie przyiacielskiey polityki, niszczyła swemi czynami zawarte z Rossyią traktaty, nadwerężała główne ich artykuły, zarazem uderzała na handel morza Czarnego i na poddanych J. C. Mości, i nakoniec wszystkim Muzułmanom ogłosiła mocne postanowienie odpłacać złem za dobre, woyną za pokóy, i nigdy nie wypełnić uroczystych układów. Nie zdziwi się Wasza Wysokość wiadomością, iż po tak nieprzyiaznych postępkach, powtarzanych pomimo starań i przedstawień Dworów przychylnych Rossyi i iey sprzymierzonych, odebrałem rozkaz odpowiedzenia mu na list z dnia 12 Grudnia 1827 przy poznaymieniu przyłączoney tu deklaracyi. Poprzedza ona pochód woysk Rossyyskich, którym Cesarz kazał wkroczyć do kraiów Sułtana Jmci, aby uzyskać sprostowanie tych sprawiedliwych zażaleń. Im żywszy i rzetelnieyszy iest żal dostoynego Pana moiego, iż się widzi przymuszonym do użycia środków gwałtownych, — tem przyiemnieyszeby mu było skrócenie ich trwenia; gdyby pełnomocnicy Sułtana przybyli do główney kwatery naczelnego Wodza woysk Rossyyskich, zostaliby jak naylepiey przyięci, byle ich tylko Wysoka Porta przysłała z rzetelney chęci ponowienia i nadania styczności traktatom, które łączyły dwa Mocarstwa, przystąpienia do warunków traktatu pomiędzy Rossyią, Anglią i Francyią dnia szóstego Lipca 1827 roku zawartego, zapobieżenia na zawsze postępkom podaiącym Jego Cesarskiey Mości słuszne pobudki do woyny, i wynagrodzenia nakoniec wszystkich strat wynikłych z postępowaniem rządu Ottomańskiego i kosztów woyny teraźnieyszey, wzrastaiących w miarę trwania kroków nieprzyiacielskich. Cesarz nie mógłby wstrzymać działań woiennych w czasie układów, któreby się otworzyć mogły, lecz iest przekonany, podług umiarkowania swych widoków, iż skutkiem tych działań wkrótce byłoby zawarcie trwałego pokoiu, który iest celem naygorętszych iego życzeń.

(podpisano) Hrabia *de Nesselrode.*

W Petersburgu, 14 Kwietnia 1828.

Z Warszawy d. 10 Maia.

Jego Krôlewiczowska Mość Wielki Xiążę dziedziczny Sasko-Weymarski Karol Fryderyk, z Nayiaśnieyszą Małżonką swą Jey Cesarzewiczowską Mością Wielką Xiężna Rossyyską Maryą, przybył dnia 7 b. m. do tuteyszy stolicy.

Dnia wczorayszego, jako w rocznicę Urodzin Jego Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza, Naczelnego Wodza Woyska Polskiego, wszystkie Władze Królestwa zebrały się w Kościele Metropolitalnym S. Jana, w którym w obliczu licznie zebranego ludu odprawiło się solenne nabożeństwo, za naydłuższe życie i nayszczęśliwsze powodzenie całey Nayiaśnieyszey Familii Panuiącey. Z powodu uroczystości dnia tego, JW. Hrabia Sobolewski, Senator Woiewoda, Minister Stanu, Prezyduiący w Radzie Administracyyney Królewstwa, dał świetny obiad w pałacu Namiestników Królewskich, na którym stósowne do uroczystości toasty wnoszonemi były, a gdy się zmierzchło całe miasto oświecone zostało.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Krôl Jmć Postanowieniem z dnia 10/22 Kwietnia r. b. nayłaskawiey mianować raczył JPanów: Michała Wyszkowskiego, Referendarza w Radzie Stanu, i Józefa Tymowskiego, Referendarza i Sekretarza Głównego Ogólnego Zgromadzenia teyże Rady, Radcami Stanu Nadzwyczaynemi.

Postanowieniem z dnia tegoż, JPanowie: Jan Kruszyński, Referendarz Stanu Nadzwyczayny, Sekretarz Jeneralny Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu, i Jan Borakowski, Referendarz Nadzwyczayny, Radca Prokuratoryi Jeneralney, mianowani zostali Referendarzami w Radzie Stanu.

Na dniu 6 b. m. o godzinie 11 zrana odbyło się publiczne otworzenie Banku Polskiego w przeznaczonym dla niego nowym Gmachu przy rogu ulicy Rymarskiey i Elektoralney. Xiążę Minister Prezyduiący w Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu zagaił posiedzenie mową następuiącą:

Panowie!

"Chęć ziszczenia iednego z dobrotliwych zamiarów Wiekopomnego Poprzednika, skłoniła Nayiaśnieyszego Pana do obdarzenia Swego Królestwa Polskiego zakładem, zdolnym dać nowy popęd Kredytowi, od którego wszelka zamożność swóy początek wywodzi. Darem tym Jego Cesarsko-Królewskiey Mości iest utworzenie Banku narodowego. Jego rozmaite przeznaczenia, ile możności odpowiadaiące potrzebom, zakreślone są w Postanowieniu Monarszem, którego osnowa dzisiay ogłoszoną zostanie, a którego spełnienie Nayiaśnieyszy Pan raczył światłu Waszemu i Waszemu zamiłowaniu pospolitego dobra powierzyć.

"Nie przemilczę tego przed Wami, Panowie, ile stanowiącym widzę ten zawód, do którego Was to zaszczytne powołało zaufanie, owszem sądzę, iż mi należy zwrócić na niego całą moc uwagi Waszey, w tey właśnie chwili, kiedy uroczysta Przysięga zaręczyć ma ścisłość wykonania nowych Waszych obowiązków, albowiem pewny iestem, że nie spuszczaiąc z przed oczu ważności powołania Waszego, snadniey tym powinnościom odpowiedzieć zdołacie.

"Z resztą, powinności i obowiązki te, Panowie, są nam pod wielu względami wspólne, w ich zatem pełnieniu, bądźmy sobie nawzaiem pomocą; a w samey iuż drodze tego szlachetnego przedsięwzięcia, wspierać nas będą z równo tak gorliwość i poświęcenie się nasze, iako i chęć stania się godnym wyboru wspaniałomyślnego Monarchy, który losami Oyczyzny Naszey rozporządza.„

Następnie odczytano postanowienie Królewskie z dnia 29 Stycznia r. b. Bank Polski ustanawiaiące, tudzież postanowienie Rady Administracyyney z dnia 29 Kwietnia t. r., upoważniaiące Bank do rozpoczęcia niektórych ze wskazanych mu Dekretem Królewskim czynności. (*)

Poczem Członki Banku wykonali przysięgę, po którey Prezes imieniem tych Członków zabrał głos iak następuie:

Jaśnie Oświecony

Mości Xiążę Ministrze!

"Wolą Króla na przedstawienie Waszey Xiążęcey Mości powołani do zarządu Banku Polskiego, w wykonaney świeżo przysiędze, przyrzekliśmy chętnie przed Bogiem i ludźmi, że włożone na nas obowiązki sumiennie i z gorliwością wypełniać będziemy.

"Szczęśliwy, kto iak my, powołanym zostaie do rozwiiania Instytucyi, niosącey w sobie zaród pomyślności kraiowey, i którey każda czynność nietylko dobro ogółu, lecz zarazem bezpośrednią korzyść lub pomoc wchodzącym z nią w stosunki rokuie.

"Kto się zastanowi nad Dekretem Królewskim Bank Polski tworzącym, postrzeże w nim dobrotliwy zamiar zadosyć uczynienia

---

(*) *Oba te postanowienia w następnych Numerach ogłoszone zostaną.*

zaręczeniu Konstytucyynemu w zaspokoieniu Długu publicznego, i oddać musi cześć Oycowskiey troskliwości Nayiaśnieyszego Pana o rozkrzewienie przemysłu Narodowego. Czego tylko rozwinięcie i ustalenie Kredytu publicznego i handlowego wymagać, mogło, wszystko Bankowi poruczonem zostało. Uposażenie iego z zapasów przysposobionych przezornością i długoletniem przygotowaniem, odpowiada wysokiemu iego przeznaczeniu. Dalsze zaś attrybucyie Banku iak z iedney strony zapewniaią dla rozlicznych funduszów publicznych bezpieczne i korzystne umieszczenie, tak z drugiey stawią go w rzędzie naypierwszych tego rodzaiu Instytucyi.

"Nie taymy iednak przed sobą, iż rozwinięcie Banku doznać może na wstępie nie mało utrudnienia.

"W kraiu, w którym Instytucyie tego rodzaiu były dotąd nieznane, gdzie przemysł powstaie dopiero z zarodów swoich, tam Bank przysposabiać sobie nieiako musi czynności, ani rachować może od razu na ruch i zaufanie towarzyszące tylko obrotom upowszechnionym.,,

"A w takim stanie rzeczy, któż z nas pochlebiać sobie może, iżby miał doświadczenie w przedmiocie obcym dotąd tey ziemi? Ostrożność, gorliwość i dobra wiara, oto iest, co przynosimy w wywiązaniu się z zaufania, iakiem Nayiaśnieyszy Pana zszczycić nas raczył. Gorliwości, charakteru i zdolności szukać będziemy w Urzędnikach przez nas do dzielenia prac naszych powoływanych.,,

"Xiążę! Tyś osądził, że słabe siły nasze dźwignąć ten ciężar potrafią; Tyś nas wskazał Królowi; Ty więc nas wspieray w tym nowym zawodzie; a pomoc Twa, którey dobroczynnych skutków doznały iuż wszystkie tworzące się w kraiu naszym Instytucyie, zdolną będzie i siły nasze podwoić i ziednać dla nas potrzebne w publiczności zaufania.,,

Na zakończeniu Xiążę Minister dodał: iż w głosie swoim nie widział potrzeby wchodzenia w rozbiór użyteczności Instytucyi z zasad swoich dostatecznie się zalecaiącey. Jak zaś dotąd zaprowadzone Instytucyie i przez Rząd wspierane przynosiły iuż pomyślne owoce, tak i ta, którą obecnie Monarcha kray nasz uposażyć raczył, silną Jego opieką darzona, skutkami swemi naylepiey nadzieie nasze uiści.

Dnia wczorayszego rozstał się tu z tym światem JW. Kaietan Kalinowski, Radca Stanu, Prezes Dyrekcyi Główney Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, tudzież Kommissyi Centralney Likwidacyyney, wielu orderów Kawaler. — Wyprowadzenie zwłok zmarłego z domu iego własnego przy ulicy S. Jerskiey na cmentarz Powązkowski, nastąpi dnia iutrzeyszego o godzinie 5tey po południu.

Z Petersburga d. 10 *Kwietnia* D. K.
(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Ministeryum spraw wewnętrznych wydało w dniu 17 Marca r. b. nieiakiemu JP. Giller Markiewiczowi, obywatelowi miasta Wilna, patent swobody, na lat 10, na wynalezione przez niego narzędzia do roboty cegieł i innych przedmiotów z gliny.

Uniwersytet Dorpacki liczy teraz 507 uczniów, z których: 95 chodzi na teologiią, 84 na prawo, 178 na naukę lekarską, 150 na filozofiią. Prócz tego, 5 officerów głównego Sztabu uczęszcza na wydział astronomii, i 13 osób cywilnych na różne wydziały.

Korrespondenta Pszczoły Północney pisze z Krasnoiarska, pod dniem 21wszym Lu-

tego, wyszczególniaiąc mnogie pomyłki udzieloney wydawcom wiadomości z Irkutska. Wśród tych sprostowań, które dobrze iest poznać, znayduiemy arcy-ważne i zasługuiące na przytoczenie: — "Nietylko w okolicy Krasnoiarska (pisze korrespondent) ale i w całey Jenisscyskiey Gubernii, żyto nie wydaie nigdy nad ziarn 10, a owies nad siedm. Cena żyta, w iedney porze ostatnich lat pięciu, była po 35 kopieiek za pud (funtów 40), a owsa także za pud po kop. 30. Przecież nie obfitości zbiorów przypisać można tę taniość, ale raczey zupełnemu brakowi edbytu zboża. O tęgości zaś i trwałości mrozów Syberyyskich, (kóóre korrespondent Irkutski porównywa z mrozami innych części Rossyi) można ztąd wnosić, że nawet tey zimy, w Krasnoiarsku, żywe srebro w termometrze zamarznięte było ciągle przez dni 40. Na wolnem powietrzu ledwie można było oddychać. To, że od pierwszych dni Marca Angara puszcza, nie dowodzi bynaymniey łagodności temperatury; rzeka ta do połowy nawet Grudnia płynie zawalona krami, co pochodzi z nadzwyczayney szybkości nurtu, a może i natury iey wód."

Z Paryża d. 2 Maia.

Onegday prezydował Król w radzie Ministrów. Wczoray Hr. Choiseul miał prywatne posłuchanie u J. K. Mci.

Baron Damas, który iest trzecim guwernerem Xięcia Bordeaux (poprzednio byli Montmorency i Rivier) liczy 41 lat.

Gazeta *le Messager* wyraża: "Wszystkie doniesienia z Londynu potwierdzaią często oświadczane nasze mniemanie, że Gabinet Londyński przybiera systema umiarkowanego pośrednictwa, które iest pewną rękoymią powszechnie czuć się daiącey potrzeby pokoiu. Hr. Sebastyani dobrze odmalował wielkie Mocarstwa, którem sprzykrzyły się zdobycze i prowadzenie woien. Żyiemy w nowym czasie, w czasie udoskonaloney obyczayności i szlachetnieyszey ambicyi. Jakiekolwiek bądź będą wiadomości, które z nadbrzegów Prutu odbierzemy, sądziemy iednak iż nic niezaydzie bez woli wielkich Europeyskich Mocarstw, które traktat Londyński podpisały."

Zgromadzone pod Tulonem woyska wsiędą dnia 15 Maja na okręty. W Brest znayduią teraz w gotowości do wyyścia pod żagle: Liniiowy okręt Jan Bart o 74 działach, fregata Aretuza o 54 działach, 4 korwety i galera. Uzbraiane ieszcze są: ieden liniiowy okręt o 74 działach i 3 fregaty po 54 dział. Niedawno spuszczone z warsztatu zostały dwa przewozowe okręty, którym dano nazwiska Bisson i Trementin. Fregata Nimfa, która z okrętem Bart do Brazylii popłynąć miała, odpłynęła dnia 19 b. m. na tayne przeznaczenie.

Podług listów z Korfu pod dniem 5 Kwietnia okręty Angielskie Wellesley, Revenge i Ocean wylądowały tam 6000 woyska, które z Lizbony i Gibraltaru zabrały.

Boliwar pisał pod dniem 17 Listopada r. z. następuiący list do X. Pradt: "Sprawy Kolumbii idą w każdym względzie pomyślnie. Jeden wyrok i kilka odezw były dostatecznemi do przywrócenia wewnętrzney spokoyności, która przez niektóre zdarzenia na północy Rzeczypospolitey była przerwana. Moich własnych i Kolumbii nieprzyiaciół przezwyciężyłem siłą wspaniałomyślności. Wielka konwencyia narodowa zbiesze się w Marcu i sam lud stanowić będzie o swoim losie."

DODATEK DO Nro 40. GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 18 MAJA 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dni godzin	Barometr reduk: na 0° R	Thermom: czyli stopień ciepła	Hygrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Maja	cal lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 4. 205	+ 7. 5	89	Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz.
12	„ 5, 027	+ 7. 7	87	Połud: Za. mocny	„ „	Deszcz.
13. 3	„ 5, 333	+ 7. 7	88	„ „	„ „	
[illegible]	„ 6, [illegible]	+ 7. 3	85	„ „	„ „	Deszcz.
[illegible]	27 [illegible], 902	+ [illegible] 7	81	Połud: Za. mocny	Pogoda	
14. 12	„ 6, 351	+12. 2	67	„ „	Chmury	
3	„ [illegible], 456	+13. 8	62	„ średni	„ „	
9	„ 6, [illegible]	+ 8. 6	77	„ słaby	„	
7	[illegible]	+ 9. 0	74	Połud: Za. średni	Chmury	
15. 12	„ 6, 779	+12. 2	62	„ mocny	„ „	
3	„ 6, 365	+14. 0	61	„ „	„ „	
9	„ 6. 032	+ 9. 1	76	„ słaby	Pogoda z chmur:	
7	27 5, 401	+ 9. 7	81	Połud: Za. słaby	Pochmurno	
16. 12	„ 4, 639	+11. 6	70	„ średni	„ „	
3	„ 4, 36[illegible]	+11. 4	68	Północny mocny	„ „	
2	„ 4, 706	+ 6. 8	75	„ słaby	Pogoda z chmur:	

J. Steczkowski, Z. A. O.

Od granic Hiszpańskich d. 26 Kwietnia.

Listy z Saragossy donoszą, że do tego miasta ziechało tak wiele ciekawych, iż nayınnieyszey izdebki dostać niemożna, i że władze wydały obwieszczenie, aby mieszkańcy miasta i nawet Korregidorowie w domach swoich wynaymowali mieszkania.

Ustęp woyska Francuzkiego z San Sebastian zacznie się dopiero dnia 29 Kwietnia, a ukończy dnia 1 Maia. Zapewniaią, iż Jenerał kapitan Guipuzcoa otrzymał doniesienie, że wedle drugiego układu pomiędzy obiema Monarchami, woyska Francuzkie zupełnie opuszczą Hiszpanilę.

Lausagarreta, naczelnik Karlistów, znayduie się wprawdzie w więzieniu, ale bardzo dobrze iest traktowany. Może przyymować w więzieniu (w Vittoria) odwiedziny, czynią mu jeneralskie honory i ma dobry stół.

Jeden bataliion woyska Hiszpańskiego, z 250 głów złożony, wszedł onegday do Pampeluny. Gdy go Vicekról Nawarry przeglądał, zapytał się dowodcy, co to ma znaczyć, że w Puente de la Reyna żądał dla 500 ludzi żywności, a z połową tylko przybywa? na co officer odpowiedział: że gdy nie dostaią żołdu, aby przynaymniey podwóynemi racyiami wynagrodzonemi byli!

Po odieździe Króla z Barcelony pokazały się znaczne kupy Agrawiadosów, z których nawet iedna widzieć się dała pod Walencyią, chociaż tam dosyć znayduie się woyska.

Król żąda od kraiu nadwyczayney przez połowę dobrowolney, przez połowę przymuszoney pożyczki 30 mill. realów w gotowiźnie, która ma bydź do 1 Maia r. b. złożoną. Kadyx oszacowany iest na tę pożyczkę 2 mill. realów.

Z Lizbony d. 16 *Kwietnia.*
(Z prywatnego doniesienia.)

Pomiędzy absolutystami zdaie się zachodzić rozdwoienie, w którem rozsądnieysi przeważaią, lękaiąc się środków, do których się skłonili. Plan wykrzyknienia Infanta Miguela Królem, ieśli nie zaniechany zupełnie, przynaymniey odłożonym bydź się zdaie; twierdzą nawet, że Królowa, która od nieiakiego czasu mieszkała z Infantem i iego siostrami w pałacu Ajuda, przeniesie się na powrót do pałacu Queluz. Stałe i naganiaiące powstawania gazet Angielskich i Francuzkich nie zdaią się więc bydź bezskutecznemi. Gazeta nasza *Estrella lusitana* chociaż przeciw tem gazatom piorunuie, usiłuie iednak zaszłe zdarzenia poniekąd usprawiedliwiać. Urzędnicy dawni i nowo po prowincyiach mianowani zdaią się obawiać przyszłości, bo wielu z nich składaią swoie urzędy. W Elwas zachodzą naywiększe zdrożności; uchodzący za liberalistów bywaią publicznie znieważanemi i wielu z nich uiechało do Lizbony.

Dzisieysza Gazeta rządowa donosi o oddaleniu Intendenta policyi Bastos. Sądzą, iż dla tego oddalony został, że nie chciał kilkanaście wskazanych mu osób uwięzić. Następcą iego iest Barata Freira de Lima.

Od trzech dni rozchodzi się tu wieść, że w Brazylii nastąpiły poiedyńcze powstania, i że Don Pedro czyni przygotowania do powrotu do Europy. Ostatnia wiadomość mocno przeraziła stronnictwo Apostolskie. Mówią także, iż wkrótce przybędzie tu nowy Poseł Francuzki, P. Durand de Mareuil, i że w porcie naszem stać będzie fregata Francuzka.

Z Londynu d. 2 *Maia.*

Na posiedzeniu Izby wyższey Parlamentu dnia 25 bil znoszący opłatę Test i korporacyyna został po żywych sporach po trzeci raz odczytany i przyięty. — W Izbie niższey po kilkodniowych roztrząsaniach i po odrzuceniu proponowanych zmian został bil zbożowy dnia 29 pierwszy raz odczytany.

Dnia 28 Kwietnia były u N. Króla Jmci w pałacu St. James pokoie, po których odbyła się tayna rada. Nakoniec Xżę Wellington, Hr. Bathurst i P. Peel mieli prywatne posłuchania u J. K. Mci.

Tegoż dnia Vicehrabia Strangford i Lord Heytesbury mieli czynność z Hr. Dudley w wydziale spraw zagranicznych, i nadeszły pisma od P. Adam z Korfu i Hr. Dalhousi z Kanady. Onegday zaś poszły pisma do Pana Adam, i Jenerała Ponsonby do Malty.

Minister Brazyliyski, Vicehrabia Itabajana, miał wczoray długą naradę z Xciem Wellington.

Dziś o godzinie 2giey z południa odbyła się gabinetowa rada w wydziale spraw zagranicznych.

Z Lizbony nie nadeszły tu ani listy, ani pisma, Podług okrętowych doniesień Don Miguel zdaie się żałować dotych czasowych swoich kroków: przenieść się miał z pałacu Królowey do pałacu Bembosta i nienawiedzonego Intendenta policyi Bastos oddalić.

Wczoray na targu naszem pokazał się pierwszy groch tegoroczni.

DONIESIENIA.

Prezes Sądu Appellacyinego &c.

Stósownie do Art: 118 Kod: Cyw: podaie ninieyszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi Kraiu tuteyszego, na domaganie się Anny z Oblaszewskich Bistowey włościanki w wsi Płazy, w Gminie Okręgowey Kościelec zamieszkałey, wydał w dniu 12 Marca r. b. Wyrok przedstanowczy, mocą którego wyszukiwanie Izydora Bisty męża powódki, przeszło od lat czterech nieprzytomnego, nakazanem zostało.

W Krakowie dnia 25go Października 1827 roku. *Nikorowicz.*

Raubach Sekr: S. A.

Pisarz Trybunału I. Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż na instancyią Sukcessorów ś. p. Macieia i Marcyanny Boianowskich, to iest: PP. Andrzeia, Jana Kantego i Jacka Boianowskich braci między sobą rodzonych wieloletnich w Krakowie pod L. 506 i 538 zamieszkałych, P. Antoniego Strońskiego w Krakowie pod L. 120 zamieszkałego, iako przydanego Opiekuna Sukcessorów małoletnich ś. p. Macieia Boianowskiego, iako to: Panny Salomei Boianowskiey ś. p. Macieia i Marcyanny Boianowskich małżonków córki, Felixa syna i Ludwiki córki z powtórnego małżeństwa z tegoż ś. p. Macieia Boianowskiego i Agnieszki z Gawrońskich pochodzących pod L. 242 zamieszkałych, P. Agnieszki z Gawrońskich Boianowskiey po ś. p. Macieiu Baianowskim pozostałey wdowy, w Krakowie pod L. 242 zamieszkałey, iako matki i opiekunki małoletnich: Salomei, Felixa i Ludwiki Boianowskich, oraz P. Wincentego Dziembarowicza w Krakowie pod L. 279 zamieszkałego, iako opiekuna małoletnich po ś. p. Macieiu Boianowskim, nakoniec P. Wincentego Szpora Adwokata praw oboyga Doktora w Krakowie pod L. 115 zamieszkałego, iako Kuratora nieobecnego Karola Boianowskiego sądownie ustanowionego, kamienica wraz z całem zabudowaniem i podworcem w Krakowie przy Ulicy Brackiey pod L. 242 sytuowana, do Sukcessorów ś. p. Macieia Boianowskiego należąca, którey cena szacunkowa według Aktu detaxacyi przez w sztuce biegłych uskutecznionego w Summie złotych Polskich Dwanaście Tysięcy Czterdzieści Dwa, groszy Dwadzieścia Dziewięć oznaczona i przez Trybunał I. Instancyi zatwierdzona została, w drodze działu przez publiczną Licytacyią na Audyencyi Trybunału sprzedaną będzie, którey sprzedaży warunki są następuiące:

1) Cena szacunkowa stósownie do detaxacyi ustanawia się w Summie złotych Polskich Dwanaście Tysięcy Czterdzieści Dwa, groszy Dwadzieścia Dziewięć.
2) Chcący licytować złożą iednę dziesiątą część Summy szacunkowey w kwocie złotych Polskich Tysiąc Dwieście Cztery, groszy Siedm.
3) Nabywca otrzymuiący przybicie, obowiązany będzie połowę Summy wylicytowaney do Depozytu Sądowego w dniach czternastu po odbytey Licytacyi złożyć.
4) Podatki zaległe po odbytey Licytacyi nabywca w dniach Czternastu ma zapłacić.
5) Koszta popierania Licytacyi do rąk popieraiącego Adwokata, a to natychmiast po uzyskaniu wyroku takowe koszta pozysądzaiącym zapłacić.
6) Wypłaty powyższe potrącone będą nabywcy z Summy wylicytowaney.
7) Widerkauffy pozostaną przy nieruchomości, od których nabywca procent po pięć od sta od dnia zalicytowania opłacać będzie winien.

8) Summy iakie z działu pomiędzy Sukcessorami Boianowskiemi nastąpić mianego, dla małoletnich trzech Sukcessorów przeznaczone będą, aż do czasu pełnoletności ich, z obowiązkiem opłacania procentu po pięć od sta, komu z prawa należeć będzie.

9) Nie dopełniaiący warunków, utraci Vadium i nowa Licytacyia na iego koszt, nigdy na zysk przedsięwziętą będzie.

Do sprzedaży powyższey nieruchomości po ogłoszeniu na Audyencyi Trybunału I. Instancyi zbioru obiaśnień i warunków Licytacyi w dniu 10 Kwietnia 1828 r. do pierwszego przysądzenia, czyli przysądzenia przygotowuiącego wyznacza się termin na dzień Dwudziesty Siódmy Maia roku bieżącego Tysiącznego Ośmsetnego Dwudziestego Ośmego roku.

W Krakowie dnia 10 Kwietnia 1828 r. *Kuliczkowski*, Pisarz Tryb,

Syndycy tymczasowi upadłości w handlu Stanisława Zamoyskiego.

Na mocy Rezolucyi Delegowanego Kommissarza do upadłości handlu Stanisława Zamoyskiego W. Księgarskiego Assessora Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa w dniu 6 Maia 1828 r. do Nru 1562 wydaney, stósownie do Art: 65 i 66 Kod: Hand: Księgi III. wzywaią Wierzycieli upadłego w handlu Stanisława Zamoyskiego, to iest: Maryannę z Bartynowskich Zamoyską, Antoniego Hölzla, Jakóba Most, Samuela Szyie, Dominika Masłowskiego, Kolhorego, Jana Kruczkowskiego, Tadeusza Trzcińskiego, Jana Nepomucena Gilga, Oswałdowey, Józefa Nowaka, Dawida Gyles, Szymona Będę, Józefa Nowakowskiego z Zwierzyńca, Fryderyka Ertel w Wrocławiu, Franciszka Szponer w Oławie, Herberga i Höniga w Sztetynie, Hayliger et Comp: w Sztetynie, Pazurowskiego w Cieszynie, Xawerego Haedlinger w Warszawie, Jacqunsson i Syn w Warszawie, Gotti i Baumann w Warszawie, aby w przeciągu dni Czterdziestu (40) osobiście lub przez swych pełnomocników przed nami, a mianowicie w domu przy Ulicy Grodzkiey pod L. 106 stawili się i oświadczyli, iakiem prawem i iakich Summ są wierzycielami, tudzież papiery długi udowodniaiące nam wręczyli, lub ie w kancellaryi Trybunału złożyli, na które rewersa otrzymaią, z tem oświadczeniem iż w dalszym porządku w myśl Art: 67 t. p. rozpocznie się sprawdzenie ich wierzytelności, w dniu 23 Maia r. b. o godzinie 9tey ranney w Sali Audyencyonalney Trybunału w Wydziale II. w Krakowie przy Ulicy Grodzkiey pod L. 106 i ciągle w dni Piątkowe każdego tygodnia o teyże samey godzinie aż do upłynienia dni 40 prawem oznaczonych, odbywać się będzie.

W Krakowie dnia 14 Maja 1828 r. Jakób *Jaczmierski*. Józef *Göebel*.

W dniu 20 Maia r. b. 1828 o godzinie 9 zrana w Krakowie w Gmachu Sukiennic odbędzie się w drodze exekucyi Sądowey Licytacyia zatradowanych ruchomości, iako to: kanapy z krzesełkami, komody, obrazów, &c. &c. *Item* tegoż dnia i w tem mieyscu o godzinie 10 przed południem sprzedanemi będą różne sprzęty domowe, tudzież piece i inne naczynia roboty garncarskiey. — Chęć licytowania maiących zaprasza się z gotowemi pieniądzmi. — W Krakowie dnia 13 Maja 1828 r. H. *Salomoński*, Kom: Sąd.

W mieście Krakowie dobrze urządzona Apteka, we wszystkie potrzeby i lekarstwa należycie opatrzona, iest z wolney ręki do wydzierżawienia lub do sprzedania. Życzący sobie dzierżawy lub kupna zechcą się zgłosić do Redakcyi Gazety Krakowskiey.

Starozakonny Noa Jakobson, obywatel i kupiec Kaźmierski, handluiący bławatnemi i różnemi innemi towarami do takowego handlu należącemi, uwiadomia Prześwietną Publiczność, którey poleca się zawsze szacownem względom, iż rzeczony Handel przeniósł od dnia 14 Maja r. b. z pod Nru 73 do Kamienicy W. Anastazego Siemońskiego na Kaźmierzu przy nowym Stradomskim moście do 1go sklepu idąc od tegoż mostu. Tenże ofiaruie sprzedaż towarów swoich za naypomiernieyszą cenę, jak n. p. Floransu na podszewki sztab czyli 2 łokcie po Złp. 3. Grodenaplu we dwóch kolorach sztab po Złp. 6. Grodeberlin sztab po Złp. 9. Satin-Turk w różnych kolorach po Złp. 9, a Satin-Turk czarny według gatunku. Perkaliki w dobrym gatunku i guście łokieć po Złp. 1 gr. 15. Płócienka Angielskie w różnych kolorach łokieć po Złp. 1 gr. 18 a w lepszych gatunkach po Złp. 1 gr. 24, tudzież płócienka Francuzkie w naynowszym guście łokieć po Złp. 2. Zresztą wiadomo kupuiącym, że stara się zawsze o naynowszey mody towary i przyrzeka za naytańszą cenę one sprzedawać.